

# Zapraszamy na XIII Spartakiadę Rodzinną

XIII edycja Spartakiady Rodzinniej CZAT Marki 2017 to doskonała okazja na rodzinne spędzenie aktywnego popołudnia. Tym razem widzimy się 24 września od godz. 12:00 na terenie stadionu miejskiego przy ul. Wspólnej 12. Jak zwykle na uczestników czeka pełna gama wydarzeń kulturalnych, sportowych, artystycznych, jak również kulinarnych.



Przygotowaliśmy dla Was występy teatru ulicznego Wągabunda „Stara Zagroda”. Aktorzy połączą przeszłość ze współczesnością w interaktywnej, teatralnej formie. Poznamy ginące zawody i zapomniane zabawy. Przyjedzie do nas orkiestra dęta, a na scenie usłyszymy również koncert muzyki etnicznej w wykonaniu zespołu T.Etno. Będzie można wziąć udział w warsztatach break-dance, tanga argentyńskiego i zajęciach muzycznych z wykorzystaniem instrumentów z recyklingu.

Podczas Spartakiady duży nacisk kładziemy na działania ekologiczne i promocję zdrowego żywienia. Dla dorosłych zorganizujemy w pełni profesjonalny Kulinarny Konkurs Grill&BBQ na zasadach telewizyjnego show. Rywalizacja odbywać się będzie na lokomotywach grillo-wędzarniach. Jak co roku czeka na Was mnóstwo

konkursów i kulinarnych warsztatów edukacyjnych, a wszystko pod okiem kilkunastu zawodowych szefów kuchni ze znamienitych warszawskich hoteli i restauracji.

Nie zabraknie też rywalizacji sportowej oraz wielu konkursów z nagrodami przygotowanych przez partnerów Spartakiady. Tradycyjnie wybierzemy Sportową Rodzinę Roku. A na boisko wybiegną zawodniczki rugby Legii Warszawa, które rozegrają pokazowy mecz! Nie zabraknie również pokazu ratownictwa drogowego w wykonaniu mareckich strażaków oraz stoiska edukacyjnego Policji. Na honorowych krwiodawców podczas imprezy czekać będzie ambulans do poboru krwi. Cały dzień atrakcji zakończy wielka niespodzianka, czyli teatr ognia. Te i wiele, wiele innych atrakcji czekają na Was już 24 września na imprezie organizowanej przez

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze we współpracy z miastem Marki i wieloma partnerami.

Podczas Spartakiady Marecki Klub Kobiet z Pasją prowadzić będzie zbiórkę publiczną na leczenie i rehabilitację dwojga mareckich maluchów: Kornelii i Mateusza.

**Do zobaczenia na Spartakiadzie!**

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA



## Chatka Puchatka

### PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE

[www.chatka-puchatka.com.pl](http://www.chatka-puchatka.com.pl)

**ul.Cicha 16 A**  
**05-270 Marki**  
**tel: 22 781 21 08**  
**504 963 044**

BASEN / TENIS

RYTMIKA / PLASTYKA

LOGOPEDA / PSYCHOLOG

J. ANGIELSKI / J. NIEMIECKI

WARSZTATY KULINARNE



**WYDAWCA:**  
Mareckie  
Stowarzyszenie  
Gospodarcze



## Od zera do obwodnicy

**Trzymamy kciuki, by za kilka tygodni drogowcy oddali inwestycję, która zmieni nasze życie.**

30 sierpnia tego roku minęło dokładnie osiem lat. Tak, tyle czasu minęło od początku społecznej akcji „Tak dla Obwodnicy Marek”. Grupa inicjatywna, która skrzyknęła za pomocą internetu, zaczęła od zera – projektu obwodnicy nie było w Programie Budowy Dróg Krajowych. Trzeba było dać znać, że Marki jak kania dżdżu potrzebują obwodnicy. Ktoś rzucił – zablokować Piłsudskiego, jak Samoobrona. Pomysł bez sensu – pomyśleli organizatorzy akcji, trzeba wymyślić coś zupełnie na odwrót. Dlaczego mamy karać blokadą mieszkańców i kierowców, którzy też chcą jechać obwodnicą? I tak narodził się pomysł pozytywnej akcji, polegającej nie na blokowaniu, ale stworzeniu społecznego sojuszu na rzecz realizacji inwestycji. I tak, w ostatni dzień wakacji 2009 r., mieszkańcy rozbili miasteczko przy Koman-dorze, zbierali podpisy pod petycją na rzecz budowy obwodnicy, a kierowcom, stojącym w korku, rozdawali cukierki – na osłodę, że muszą tracić w Markach czas i paliwo. W ciągu czterech godzin zyskaliśmy poparcie 1500 osób, po kilku tygodniach 11 tys. Co najważniejsze, akcje zauważyły media i politycy.

A potem było chodzenie, pukanie, proszenie. I wreszcie udało się. W tzw. II epoce premier Tusk zapowiedział budowę obwodnicy Marek, potem zostaliśmy wpisani do Programu Budowy Dróg Krajowych i Autostrad, a następnie umowa na wykonawstwo, podpisana w listopadzie 2014 r. W tej beczce miodu była łycha dziegiu – czyli niepotrzebna decyzja o redukcji ekranów akustycznych w terenie zabudowanym (starania o przywrócenie w toku). Wreszcie wykonawcy weszli na teren budowy i się zaczęło. Mieszkańcy Marek mocno ściskali kciuki za dwa włoskie konsorcja – Salini i Astaldi, które wykonywały roboty. W Markach najbardziej było widać prace związane z budową wiaduktów nad Ząbkowską oraz nad rzeką Długą. Najpierw prace ziemne, potem betonowanie, pierwsze warstwy asfaltu... W te wakacje mieliśmy już pojechać nową trasą. Jest poślizg. Z powodu tzw. okresów zimowych oddanie trasy zostało przesunięte na drugą połowę października. Być może uruchomienie trasy, która odkorkuje miasto, będzie mieć częściowy charakter.

- Podjęte zostały decyzje, że budujemy jedną jezdnię i jeżeli nie uda się do tego terminu wykonać drugiej jezdni, to ruch będzie puszczony jedną jezdnią – mówił niedawno na portalu rynekinfrastruktury.pl Marian Gołoś, dyrektor warszawskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

- Czekam na chwilę, kiedy Marki zostaną odkorkowane. Pełne otwarcie obwodnicy będzie symbolicznym podsumowaniem starań mieszkańców – owocem pokojowej akcji w pozytywnym celu – dodaje Jacek Orych, jeden z pomysłodawców tzw. cukierkowej akcji.

A potem zostaną jeszcze budowa dróg technicznych i remont Alei Piłsudskiego. No właśnie – remont czy modernizacja. Od



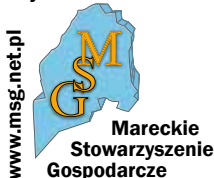
wielu miesięcy toczą się rozmowy między miastem a GDDKiA. Gdyby trzymać się pierwotnego wariantu, remont będzie polegał jedynie na szlifowaniu i położeniu nowej warstwy asfaltu. Tylko, że byłoby to zaprzepaszczenie wyjątkowej okazji, by przywrócić aleję miastu. Dziś jest ona jak skalpel, który dzieli Marki. Po modernizacji proponowanej przez miasto stałby się łącznikiem. Oczywiście, po każdej stronie zostałyby dwa pasy. Ale do tego doszłoby otwarcie zamkniętych bocznych ulic, budowa ścieżek rowerowych, modernizacja chodników i oświetlenia. Rozmowy władz miasta z GDDKiA w sprawie zakresu modernizacji głównej mareckiej arterii nadal trwają.

- Życie w Markach znakomicie się poprawi. Ze środka miasta zniknie 10-15 tys. TIRów, które codzienne blokują miasto. Odetchniemy z ulgą – mówi Marcin Dąbrowski, jeden z uczestników cukierkowej akcji. **Przemysław Lis**



REKLAMA REKLAMA

Wydawca:



Redaktor Naczelny: Maria Borysewicz; Redaguje: Zespół;  
e-mail: [ekspresmarecki@msg.net.pl](mailto:ekspresmarecki@msg.net.pl); REKLAMY: 607 281 720

Redakcja Ekspresu Mareckiego nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania tekstu.

Artykuły zamówione prosimy przysyłać w formie elektronicznej.

Artykułów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

skład, druk, oprawa



ul. Jutrzenki 34; 05-260 Marki  
tel./fax 022 771 29 58  
[www.eurograf.com.pl](http://www.eurograf.com.pl)

## Jedynka w nowej odsłonie

Stało się! Mamy zupełnie nową szkołę w Markach. Z dawnej jedynki pozostała tylko nazwa i zielona elewacja starego budynku. Cały budynek przeszedł gruntowną modernizację, a po dwóch stronach wyrosły dwa nowe skrzydła.

Uczniowie, rodzice i nauczyciele widząc jak powstają nowe obiekty przy Okólnej z niecierpliwością wyczekiwali momentu, kiedy będzie można skorzystać z nowej przestrzeni. Wreszcie, zaledwie po kilku miesiącach budowy nadszedł ten dzień, kiedy szkoła została oddana do użytku. Choć termin zakończenia prac przewidziano na połowę października, jednak już 8 września wykonawca był gotowy do otwarcia nie tylko nowego skrzydła dydaktycznego i hali sportowej, ale również istniejącego budynku, który przeszedł kompleksowy remont.

- Zaczynamy dziś nowy etap w życiu naszej szkoły. W nowych murach nasi uczniowie poza komfortowymi warunkami do nauki, będą mogli bez przeszkód rozwijać swoje pasje, korzystając z nowoczesnego wyposażenia. W imieniu całej społeczności szkolnej chciałabym gorąco podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do tego, abyśmy mogli dzisiaj spotkać się w nowych murach i świętować ten



sukces. Nasza szkoła stała się najnowocześniejszą placówką oświatową w Markach. Życzę nam wszystkim, abyśmy jak najpełniej wykorzystali możliwości, jakie dała nam modernizacja naszej szkoły – mówiła podczas otwarcia dyrektor SPI Danuta Pazikowska.

Dzięki rozbudowie szkoła zyskała nowe skrzydło dydaktyczne, gdzie uczyć się będą klasy nauczania początkowego. W tej części zlokalizowano również bibliotekę szkolną oraz gabinety psychologa, pedagoga i logopedy. Nową część szkoły z istniejącym budynkiem połączyła winda. Natomiast od strony ulicy Głowackiego wyrosła nowoczesna trójdzielna hala sportowa, której tak bardzo brakowało uczniom Jedynki.

- Zmiana jest niesamowita. To nie był zwykły remont. Szkoła wygląda dziś tak, jakby wybudowano ją od nowa – komentowała pani Beata, matka dwójki uczniów, podczas otwarcia szkoły.

To dopiero początek inwestycji oświatowych. Stale zwiększająca się liczba mieszkańców Marek wymusza kolejne kroki, aby zagwarantować odpowiednie warunki do nauki dla naszych dzieci. Kolejnymi krokami zaplanowanymi przez marecki samorząd są rozbudowa przedszkola przy ulicy Dużej oraz rozbudowa podstawówki przy Szkolnej. A jesienią ruszy przetarg na wybór wykonawcy największej mareckiej inwestycji ostatnich lat, czyli budowy kompleksu oświatowo-rekreacyjnego przy ulicy Wspólnej. Znajdzie się tam szkoła podstawowa na 1200 uczniów, hala sportowa, pływalnia, sala widowiskowa, kompleks boisk z bieżnią oraz stacjonarne miasteczko ruchu drogowego.

**Paweł Pniewski**



REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

**ZAKŁAD USŁUG KOMINIARSKICH  
„DOBRY KOMINIARZ”**

**Mistrz Kominiarski  
Daniel Traczyk**  
Nr upr. 43721

**PEŁEN ZAKRES USŁUG!!!**

Tel. 503-015-670  
ul. Piłsudskiego 47, 05-270 Marki  
www.dobrykominiarz.pl  
e-mail: info@dobrykominiarz.pl



## XIII Rodzinna SPARTAKIADA „CZAT” MARKI 2017

Cz - Czadowo; A - Aktywnie; T - Twórczo

- VAGABUNDA - STARA ZAGRODA
  - KONCERT MUZYKI ETNICZNEJ - T.ETNO
  - TANGO ARGENTYŃSKIE
  - BREAKING (BREAK-DANCE)  
- OUT OF NORM
  - TAEKWONDO
  - ZAWODY O TYTUŁ  
SPORTOWEJ RODZINY ROKU
  - KONKURSY KULINARNE
  - RYWALIZACJA SPORTOWA



  - LOSOWANIE NAGRÓD  
DLA UCZESTNIKÓW SPARTAKIADY
  - PLANETARIUM - POKAZ
  - HAPPENING PLASTYCZNY
  - FUNDACJA BEZDOMNIAKI  
"ADOPTUJ SWOJEGO PRZYJACIELA"
  - MARECKI MEGA CHEF GRILL & BBQ
  - MIEJSKA PLAŻA
  - KONCERT ORKIESTRY DĘTEJ

oraz inne atrakcje

**TERMIN - niedziela 24 września 2017 r.**

**MIEJSCE - STADION MIEJSKI - Marki, ul. Wspólna 12**

*Na uczestników czeka wiele atrakcyjnych nagród*

**ZAPRASZAMY w godz. 12<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>**

## Kwestionariusz marecki

W sierpniu Dariusz Pietrucha, były redaktor naczelny Gazety MSG i Ekspresu Mareckiego oraz były szef MSG, został wiceburmistrzem Marek. Z tej okazji zaprosiliśmy go do wypełnienia kwestionariusza mareckiego. Zachęca w nim do odwagi – zarówno szeroko rozumianych władz miasta, jak i samych mieszkańców.

### Kiedy myślę o Markach ...

... to serce mi bije mocniej, bo to moje miejsce na ziemi.

### Cenię to miasto ...

... za potencjał, jaki w nim drzemie, za to, że mieszkańcy coraz bardziej się budzą i coraz częściej angażują się w jego życie oraz coraz bardziej są świadomi, że społeczeństwo obywatelskie bardzo pomaga w rozwoju naszej małej ojczyzny.

### Wstyd mi, że w Markach ...

... ciągle nadrabiamy zapóźnienia cywilizacyjne (budowa infrastruktury) i że są jeszcze mieszkańcy, którzy są w stanie niszczyć infrastrukturę miejską oraz zaśmiecać nasze miasto i okoliczne lasy

### CV w pigułce

Dariusz Pietrucha ma 52 lata. Przez 7 lat był przewodniczącym Rady Rodziców Zespołu Szkół Nr 2 im. Prymasa Tysiąclecia w Markach. Od 2006 roku jest członkiem Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego, a w latach 2011-2016 pełnił funkcję prezesa zarządu. Jest członkiem Parafialnej Rady Duszpasterskiej przy parafii św. Andrzeja Boboli w Markach-Strudze.

Od grudnia 2010 roku był radnym miasta. Przewodniczył pracom Komisji Budżetowo-Gospodarczej. Uczestniczył także w obradach Komisji Oświaty, Kultury i Sportu oraz Komisji Rewizyjnej. Dariusz Pietrucha nadzoruje Wydział Inwestycji i Zarządu Dróg oraz Wydział Gospodarki Nieruchomościami.

### Moim ulubionym miejscem jest ...

... Struga i lasy w tym rejonie. Tu się wychowałem i tu jest najwięcej wspomnień

### Najbardziej brakuje mi ...

... Miejsca wspólnych spotkań zarówno rodzinnych jak i ze znajomymi.

### Gdybym mógł coś zmienić, zacząłbym od ...

... szeroko pojętej budowy społeczeństwa obywatelskiego. Dzięki temu to mieszkańcy mogą na bieżąco pełnić kontrolę nad działaniami samorządu oraz w większym stopniu partycypować w koncepcjach rozwoju miasta. Żeby tak się stało, po stronie mieszkańców muszą powstawać stowarzyszenia, które będą partnerem dla władz samorządowych.

### Gdyby Marki dostały 100 mln zł ...

... podzieliłbym sprawiedliwie: 50 mln na szeroko pojętą kulturę (koncerty, występy teatralne, pokazy filmowe, wernisaże), drugie 50 mln - znając potrzeby inwestycyjne - przeznaczyłbym na budowę bazy oświatowej.

### Burmistrzowi i radnym chciałbym powiedzieć prosto w oczy ...

... nie ma się czego obawiać. Tylko odważni ludzie i odważne decyzje oraz otwartość głowy i wizja może być przyczynkiem do chwalebnej zapisania się w historii naszego miasta. Dziś stoimy przed bardzo dużym wyzwaniem, jakim jest lawinowy przyrost liczby mieszkańców. Musimy sprostać ich oczekiwaniom oraz zabezpieczyć ich podstawowe potrzeby.



Niedziela 24 września 2017 r.

STADION MIEJSKI,

Marki, ul. Wspólna 12

Godz. 12<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>

ZAPRASZAJĄ



Wydarzenie współfinansowane z budżetu Miasta Marki w ramach realizacji zadania publicznego.

„Uczenie się to doświadczenie,  
wszystko inne to tylko informacja.”

Einstein

### POKAZY EDUKACYJNE I WARSZTATY:

- WARSZTATY MUZYCZNE - INSTRUMENTY Z RECYKLINGU
- MEGA MARIONETY
- WARSZTATY KULINARNE
- POKAZY RATOWNICTWA MEDYCZNEGO OSP MARKI
- PIERWSZE KROKI W TANGU ARGENTYŃSKIM
- WARSZTATY BREAK-DANCE
- WARSZTATY PSZCZELARSKIE
- WARSZTATY W STAREJ ZAGRODZIE
- WARSZTATY WĘDZENIA RYB
- WARSZTATY TAEKWONDO

### KUPON KONKURSOWY

imię i nazwisko

## Mieszkańców połączyliśmy pod wspólnym sztandarem

**O budowie obwodnicy Marek, potrzebach infrastrukturalnych w mareckiej oświacie oraz inwestycjach drogowych z burmistrzem Jackiem Orychem rozmawia Maria Borysewicz.**

- *Jedynka rozbudowana. Wykonawca zdążył zrealizować prace przed terminem, dzieci poszły do szkoły. Co dalej?*

- Widzę, że przechodzimy od razu do konkretów. Ledwo zamknęliśmy jeden etap, a musimy przejść do kolejnego...

- *Bo, jak burmistrz, zdaję sobie sprawę, że miasto stale toczy wyścig z czasem.*

- I to najlepiej widać po sprawach związanych z edukacją. Zostaliśmy i nadal jesteśmy poddawani – można powiedzieć – egzaminowi z szybkiego reagowania. Nałożyły się na nas dwie kwestie: z jednej strony – zastany przeze mnie brak inwestycji w poszerzenie bazy edukacyjnej, z drugiej – zmiany w edukacji, wydłużające naukę w szkołach podstawowych oraz zajęcia w przedszkolach. Na to nakłada się rosnąca liczba mieszkańców, których witamy z otwartymi ramionami. Ale szkoły i przedszkola nie są z gumy. Oddając „Jedynkę” rozwiązujemy część problemów z bazą edukacyjną, powtarzam – część...

- *Czyli...*

- Najgorętszy temat to przedszkola. Miasto, w przeciwieństwie do Ząbek, nie zbudowało w poprzednich kadencjach ani jednego. Po tegorocznej rekrutacji zostało około 100 dzieci bez miejsca w przedszkolu. W końcu udało się je znaleźć, ale jest to rozwiązanie tymczasowe. Dlatego w tempie ekspresowym musimy rozbudować przedszkole przy ul. Dużej. Postawimy je w systemie modułowym. Jeśli nic nieprzewidzianego się nie zdarzy, otworzymy je na początku przyszłego roku. Znajdzie się tam ponad 200 miejsc dla dzieci.

- *A co z gimnazjum przy Wspólnej?*

- Zmieniliśmy projekt – nie mieliśmy wyjścia po reformie edukacji. W nowej wersji będzie to podstawówka. Zamiast 800 dzieci będzie się tam uczyć 1200. Proszę zobaczyć, jak zwiększa się zabudowa w tej części Marek. Zaplanowaliśmy ogłoszenie przetargu jesienią. Z deklaracji prezesa Mareckich Inwestycji Miejskich, instytucji, która jest odpowiedzialna za realizację tej inwestycji, wykonawca powinien być wybrany do końca roku – tak, by na wiosnę 2018 r. ruszyły roboty. Trzymam kciuki, by we wrześniu 2019 r. można było przeciąć wstęgę i wpuścić dzieci do klas. Do tego równolegle będzie procedowana rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 2, która jest w tej chwili najbardziej obciążoną placówką.

- *Będą chętni do budowy? Ostatnio w przetargach na terenie Polski często zdarza się tak, że nikt się nie zgłasza. Firmy narzekają, że nie mają mocy przerobowych.*

- Niestety, u nas też się tak zdarzyło, a dotyczy to inwestycji, która wyjątkowo leży mi na sercu – budowy placu miejskiego przy Sportowej. Nie zawieszamy jej na kołku – nadal będziemy szukać wykonawcy. Co do szkół – liczę, że ogłoszenie postępowań przetargowych w tym roku z wizją wykonania prac w przyszłym i kolejnych zachęci firmy do startu. Pod koniec roku będą budowały portfel zamówień na kolejne lata – Marki zapraszają. Tym bardziej, że budowa energooszczędnego kompleksu przy Wspólnej to też fantastyczna wizytówka – nie tylko dla miasta, ale również wykonawcy.

- *Z edukacji zejźmy na drogi. Co nas czeka jeszcze w tym roku?*

- W budowie jest Zyguntowska i Zagłoby. To największa inwestycja drogowa warta około 10 mln zł. Kończą się prace przy Staszica, Kołłątaj, Równej oraz Sokolej. Jesienią zaczną się prace przy parkingach „Parkuj i Jedź” przy Dużej oraz Sportowej. Ogłosiliśmy przetargi na Poznańską i Lisią.

- *A ciąg Kościuszki i Sosnową?*

- Przetarg ogłosimy w tym roku. Trochę to potrwa, bo jest to postępowanie z udziałem unijnych pieniędzy. Dlatego gros prac będzie realizowane w przyszłym roku. Przebudujemy skrzyżowanie z Okólną, odwodnimy drogę, położymy nowy chodnik i ścieżkę rowerową. Podobnie będzie z Główną i przyległymi.

- *A co z Karłowicza-Sobieskiego i Modrzewiową? W tym roku liczyliśmy na budowę.*

- Wybrany w przetargu projektant potrzebował więcej czasu. Zdarzają się nieprzewidziane sytuacje, które opóźniają proces inwestycji. Ja chcę tylko zapewnić – z niczego się nie wycofujemy, jeśli coś obiecaliśmy, to realizujemy. I przepraszamy za ewentualne opóźnienia. Zdaję sobie sprawę, że mieszkańcy niecierpliwie czekają na inwestycje, których w poprzedniej kadencji nie doświadczali.

- *Ci z dużym stażem mówią, że burmistrz robi tylko nowym mieszkańcom, ci nowi – że tylko „starym”.*

- Najważniejsze – mówią, że robię. Od tego jestem. A gdy spojrzycie na mapę inwestycji, zobaczycie, że nie robię dla „starych” i „młodych”, tylko dla wszystkich. Tak jak budowę Jedynki, do której pójść wnuki „starych” i dzieci „nowych”.

- *Ale z realizacją budżetu obywatelskiego idzie jak po grudzie...*

- Gdybyśmy latem wyłonili wykonawcę placu przy Sportowej, wynik byłby lepszy. To tam były ulokowane dwa projekty z budżetu obywatelskiego. Ale fakt – tu mamy opóźnienia. Podkreślam jeszcze raz – nie mam zamiaru rezygnować i zachęcam do głosowania w nowej edycji.

- *Cofnijmy się nieco w czasie. Co wydarzyło w sierpniu 2009 roku?*

- Trzymam do tej pory okładkę „Gazety MSG” z zapowiedzią cukierkowej akcji „Tak dla Obwodnicy Marek”.

- *Kiedy otwarcie trasy?*

- Mam nadzieję, że jak najszybciej. Jestem w stałym kontakcie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, inwestorem obwodnicy. Wiem, że naciskają na wykonawców, by zdążyli w terminie.



- *Jest satysfakcja z udziału w tym społecznym projekcie?*

- Największa z tego, że tylu mieszkańców połączyliśmy pod wspólnym sztandarem. Odliczamy już tylko tygodnie i dni do otwarcia trasy. Życie w Markach zmieni się nie do poznania. Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki znikną tysiące samochodów ciężarowych, które dziś rozjeżdżają Aleję Piłsudskiego. Mam nadzieję, że uda się przeformować remont głównej ulicy mareckiej w naszej wersji. W ujęciu symbolicznym – przywracamy ulicę miastu, żegnamy tranzyt i zanieczyszczenia.

- *Są jednak mieszkańcy, których martwi bliskość obwodnicy. Mam na myśli tych, którym zredukowano ochronę akustyczną.*

- Wystąpiliśmy do GDDKiA z prośbą o przedstawienie kosztów dobudowania ekranów. Jeśli pojawi się taka możliwość, poproszę Radę Miasta o wysupłanie pieniędzy na projekt, który tak naprawdę będzie chronił kilka tysięcy osób.

- *A co z centrum magazynowym przy Okólnej? Rzeczywiście TIRy znów zaleją Marki?*

- Przekonacie się sami, że nie. Mam wrażenie, że ktoś próbuje dorobić mi gębę. Czytam w internecie, że burmistrz pozwolił. Pozwolenie wydał starosta, bo realizacja inwestycji jest zgodna z prawem. Ja ze swej strony dołożyłem wszelkich starań, by zachęcić inwestora do inwestycji w ogólnodostępną infrastrukturę. I to się udało. Spory kawałek Okólnej zostanie odwodniony, pojawi się tam nowy asfalt, chodniki i ścieżka rowerowa. Gdy miasto miało za to płacić z własnej kieszeni, wydałoby kilka milionów złotych. I nic za to nie obiecywalibyśmy inwestorowi, przeciwnie, dalej będziemy go zachęcać do działań z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu – w tym wypadku za wspólną infrastrukturę.

# Strach ma wielkie oczy

**Zamiast cieszyć się, że mamy inwestora, która da miejsca pracy, zapłaci podatki od nieruchomości i do tego wybuduje gratis kilometrowy odcinek Okólnej, martwimy się, że rzekomo TIRy znów zaleją miasto i zablokują miasto. Apeluję – jeśli mamy się martwić TIR-ami, to nie z powodu budowy przy Okólnej.**

Wszyscy mamy alergię na TIRy. I wcale się temu nie dziwię. Codziennie przez miasto przejeżdża 10-15 tys. takich pojazdów na dobę. W miarę spokojnie robi się jedynie między 6.00-10.00 oraz 16.00-20.00, kiedy ciężkie pojazdy nie mają prawa wjeżdżać na Trasę Toruńską. Ten koszmar niedługo powinien zniknąć - jak zły sen. Do końca października ma być oddana obwodnica, która pozwoli pozbyć się ruchu tranzytowego. Wszyscy kierowcy, którzy nie będą mieć żadnego interesu, by przejechać przez Marki, z wygody wybiorą trasę: szybką, szeroką, pozbawioną sygnalizacji świetlnej i omijającą centrum miasta. A my zaoszczędzimy czas, pieniądze i zdrowie: nie będziemy stać w korkach, wdychać spalin i pozbędziemy się większości ciężarowego ruchu z miasta. Zostanie tylko ten, który już służy do obsługi lokalnego biznesu. Tak czy owak – po oddaniu obwodnicy ulga będzie ogromna. Odczujecie ją sami, tylko musicie sprawdzić to na własnej skórze. Po remoncie Piłsudskiego już nie będzie musieli korzystać z tzw. małych obwodnic Marek – Okólnej i Ząbkowskiej, by dojechać z i do stolicy.

Piszę o tym przy okazji dyskusji, która niedawno wybuchła z związku z inwestycją firmy Hillwood przy Okólnej – o której było wiadomo już w ubiegłym roku (pisała m.in. lokalna prasa, wpisy były też na blogach, burmistrz sygnalizował sprawę podczas sesji rady miasta). Biorąc lokalne uwarunkowania i emocje – nie dziwię się jej, przyglądając się sprawie z chłodną głową – jednak dziwię. I to bardzo.

Najpierw dlaczego się nie dziwię - z dwóch powodów:

- psychologia – jesteśmy uczuleni na TIRy. Przez wiele lat stadnie rozjeżdżały miasto, mamy ich dosyć. Problem w tym, że zaraz tych tirów będzie „naście tysięcy” mniej. Zostaną te, które muszą obsługiwać mareckie firmy i sklepy. Mamy je wyrzucić? A może po prostu od razu wyobrazić sobie puste półki w mareckich: Lidlu, Tesco i Biedronce tylko dlatego, że nie wpuszczamy żadnego ruchu ciężarowego;

- idą wybory – proszę zwrócić uwagę, że dyskusja była dwutorowa. Jej pierwszy wątek to „zalewanie miasta TIRami”, ale drugi brzmiał – „wina burmistrza”, który pozwolił na inwestycję. Tymczasem bur-

mistrz nie ma kompetencji, by wyrazić bądź nie wyrazić zgodę na taką inwestycję. Pozwolenie wydaje starostwo, jeśli jest plan miejscowy. A plan miejscowy w rejonie Okólnej zakłada inwestycje przemysłowe, natomiast działka, na której trwa budowa jest w rękach prywatnych. Ale w internetach już „wiadomo”, kto „jest winien”.

A teraz wyłączmy emocje i ewentualne kalkulacje:

- taka inwestycja to miejsca pracy. Uczciwie przyznam – nie wiem, ile ich może być. Skoro jednak Hillwood chce budować zatokę autobusową oraz parking dla aut osobowych przy obiekcie, to znak, że ludzie będą tu dojeżdżać do pracy. Zakładam, że przybędzie kilkaset miejsc pracy w strefie, która – cały czas o tym pamiętajmy - już w poprzednim



Dzięki porozumieniu wynegocjowanemu przez burmistrza Jacka Orycha w tym miejscu powstanie nowa nawierzchnia, oświetlenie, chodnik i droga rowerowa. Koszt całej inwestycji pokryje prywatny inwestor.

stuleciu miała charakter przemysłowy i regularnie obsługiwana była i będzie przez duże pojazdy;

- owocem tej inwestycji będzie przebudowa Okólnej na odcinku od Kresowej (czyli tuż za Słoneczną) do Bielówka. W wakacje burmistrz podpisał porozumienie, z którego wynika, że inwestor zrealizuje tę inwestycję sam i na swój koszt w 10 miesięcy od uzyskania ostatniego niezbędnego pozwolenia. To tak, jakby ktoś sprezentował miastu kilka milionów złotych. Kierowcy dostaną tam równy asfalt, oświetlenie i parking, piesi – chodnik, a rowerzyści – drogę rowerową. Wszyscy będą się cieszyć z odwodnienia, dzięki któremu pozbędziemy się w tej części miasta kałuż. Miasto negocjuje dalsze zaangażowanie inwestora w ogólnodostępne inwestycje infrastrukturalne. Trzymam kciuki;

- inwestor, nie dość, że poniesie jednorazowy wydatek, to jeszcze co roku będzie płatnikiem podatku od nieruchomości. Ci, którzy mają małe działki w Markach, płacą rocznie kwotę trzy, może czterocyfrową. Na moje oko, Hillwood będzie płacić siedmiocyfrową kwotę. Przyda się, bo potrzeby inwestycyjne naszego miasta są ogromne. Zobaczcie, ile musimy wybudować placówek edukacyjnych i dróg;

- tiry z Okólnej nie zablokują miasta. Po Internecie krąży plotka, że po remoncie Piłsudskiego aleja będzie mieć po jednym pasie w każdą stronę. Takie przedsięwzięcie mógłby planować jedynie człowiek krótkowzroczny. Wyobraźcie sobie, że na obwodnicy dochodzi do wypadku. Naturalne będzie, że policja kieruje ruch przez Marki. I co? Ma się odbywać po jednym pasie? Dlatego założenie jest takie, że z każdej strony będą po dwa pasy. Poza tym TIRy będą mogły poruszać się w obrębie Okólnej (od Bielówka do Słonecznej) i Słonecznej. Nie pojadą się więc ani w stronę Sosnowej, ani w stronę Grunwaldzkiej.

I tu przechodzę do drugiej myśli ze wstępu - martwimy się tym, czym nie trzeba. Skoro już jesteśmy przy samochodach ciężarowych, pomyślmy raczej o tych, którzy mieszkają przy obwodnicy. Część z nich uczestniczyła w 2009 r. w tzw. cukierkowej akcji – „Tak dla Obwodnicy Marek”. Popierali ten projekt, bo wiedzieli, że miasto trzeba odkorkować i że będą chronieni ekranami akustycznymi. Tymczasem w 2013 r., po wybuchu afery z ekranami na trasie Warszawa – Łódź, w Markach, pomimo protestów, zredukowano długość i wysokość ochrony. Wzdłuż trasy są domy i mieszkania, które w żaden sposób nie są osłonięte od trasy, która będzie jeździć 60-70 tys. pojazdów na dobę z prędkością przekraczającą grubo ponad 100 km/h. I to jest rzeczywisty problem, z którym trzeba będzie dać sobie radę. Władze miasta od dłuższego już czasu rozmawiają z GDDKiA w sprawie dobudowania niezbędnych ekranów. Oby te rozmowy zakończyły się sukcesem. Michał Jaroch



REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

## Zielona Galeria

Zielona Galeria to Twoje wymarzone miejsce – u nas znajdziesz odpowiedni prezent dla ukochanej osoby, upominek dla teściowej czy drobiazg dla znajomych, kupisz kwiaty na każdą okazję, a piękny obraz z naszej Galerii stworzy niepowtarzalny klimat w Twoim domu.

Kwiaty

Szkło i porcelana

Biżuteria

Prezenty i upominki

Meble i Dekoracja wnętrz

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 9.00 – 19.00

ZIELONA GALERIA  
Ul. Gdyńska 63  
05-200 Wofomin

Tel 022/ 776 37 52  
Tel/Fax 022/ 776 25 36

www.zielonagaleria.pl

e-mail:zielonagaleria@interia.eu

## Memoriał Bercika - ten wyścig stał się marką

**Już po raz jedenasty kolarze z całej Polski spotkali się w Markach, by rywalizować na trasie wyścigu MTB o Puchar Burmistrza Miasta Marki**

*Pierwszy memoriał zainicjowała mama Huberta, Grażyna Manteuffel z niewielką grupą przyjaciół i wolontariuszy przy wsparciu burmistrza Marek. Miało to miejsce w niespełna rok po tragicznej śmierci jej 29-letniego syna. Rower był dla Huberta wszystkim, startował w wyścigach MTB oraz zawodach pucharowych, jeździł na rowerze w słońcu, deszczu i śniegu, na rower zawsze był czas, to było jego życie. Wielkim marzeniem Huberta było zorganizowanie wyścigu MTB na terenie Marek, jego rodzinnego miasta. Niestety, te wspiane plany pokrzyżowała niespodziewana, tragiczna śmierć.*

Początki Memoriału Bercika były trudne. Trzeba było nauczyć się wszystkiego - począwszy od układu miasteczka rowerowego, przebiegu trasy, organizacji ruchu i oczywiście najtrudniejszego - szukania środków. Przez poprzednie lata miejsce usytuowania miasteczka i startu wyścigu zmienialiśmy kilka razy, zawsze było to spowodowane czynnikami zewnętrznymi. W tym roku po raz pierwszy miasteczko rowerowe zostało zorganizowane przy SP4 w Pustelniku. A jak wyglądały przygotowania do tej wielkiej imprezy od kuchni?



Koniec lipca (dokładnie 29) przed godziną szóstą rano. Marki ciche i zaspane, a na terenie szkoły podstawowej przy ul. Dużej trwa krzątania.

W tym samym czasie ulicami miasta przemierza się samochód zmieniający tymczasowo organizację ruchu. Kolejna ekipa wolontariuszy na rowerach przemierza się ścieżkami leśnymi sprawdzając oznaczenia trasy i uzupełniając brakujące elementy.

Liczba wolontariuszy rośnie, stawiane są namioty, pod którymi będą zorganizowane różne stanowiska. Bufet gorący i zimny, grill, serwis rowerowy, punkt promocyjny miasta Marki i prawdziwy saturator - to niespodzianka od Wodociągu Mareckiego. Biuro zawodów jest już gotowe do wydawania numerów startowych jedenastego memoriału „Bercika”, a na ulicy kończą się przygotowania związane z organizacją punktu pomiaru czasu i nagłośnienia. Trasa wyścigu w wyznaczonych miejscach wypełnia się przedstawicielami policji i wolontariuszami, obstawia ją kilkadziesiąt osób. Myślę, że wolontariuszy wspomagających organizatorów jest blisko stu. Pisząc te słowa mam okazję jeszcze raz bardzo gorąco podziękować - to dzięki Wam ten wspiane wyścig jest możliwy, ponieważ bezpieczeństwo zawodników jest najważniejsze, a właśnie Policja i Wy, Wolontariusze, je zapewnacie.

Rozstawione są stoły i ławy dla zawodników, po wyścigu otrzymują posiłek regeneracyjny, napoje, ciasta i owoce. Marecka OSP przygotowuje punkty mycia. To konieczny element, ponieważ wiele dni przed wyścigiem padały obfite deszcze i trasa miejscami będzie błotnista. Przyjeżdżają pierwsi rowerzyści – biuro zawodów pracuje pełną parą. Na terenie miasteczka ostatnie przygotowania, ustawianie ścianki sponsorskiej oraz podium.

Punkt pomiaru czasu gotowy, zawodnicy ustawiają się na linii startu – za kilka chwil odliczanie. W pierwszym wyścigu startują maluszki na dystansie 350 m, następnie młodzież (dystans Hobby 3,5 km). Po wyścigach dziecięcych start na dystansie Sport-53 km, a 15 minut później Standard-17 km. Pogoda dopisała, zawodnicy i organizatorzy zadowoleni. To był pracowity, ale piękny dzień, całodniową relację z wydarzenia prowadziła Tuba Marek, a relację telewizyjną przeprowadziła TVP Warszawa.

W klasyfikacji generalnej na dystansie Sport wśród mężczyzn najlepszy był Michał Capała z Gliwic (RMF MTB Team) przed Pawłem Barankiem z Kobyłki (Kellys) oraz Karolem Rumsickim z Karczewa

(Warszawski Klub Kolarski). Najlepszą kobietą na dystansie Sport okazała się Marta Bazańska z Nieporętu przed Magdaleną Kosko z Ząbek (Beat Bike Pro Relo Team) oraz Izabelą Kamińską z Pęcher (Patent Team).

Na dystansie Standard zwyciężył Patryk Białek z Jasienicy (WGR Team) przed Danielem Peplą z Wieruchowa (Trezado Biktires.pl) i Rafałem Cichockim z Sulejówka (CRMS Auto Części). Wśród kobiet triumfowała Justyna Tarnowska (GO SPORT AK SPED TEAM) przed Joanną Sobczuk z Warszawy (Klinika Rowerów) i Karoliną Chojecą z Zielonki (Warszawski Klub Kolarski).

Wszystkim uczestnikom, gościom, partnerom wyścigu oraz sponsorom składamy gorące podziękowania. Zapraszamy za rok, by znów wziąć udział w wyścigu prowadzonym przez malownicze mareckie lasy i widmowe pagórki.

Jarosław Jażdżik



## Zaproszenie do wspólnych spotkań

**Za nami pięć Mareckich Spotkań Biznesowych zorganizowanych przez Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze. Ich celem jest poznanie potrzeb lokalnych przedsiębiorców, wymiana doświadczeń i zdobycie potencjalnych klientów.**

Każde spotkanie cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Udało nam się skojarzyć ponad 100 mareckich przedsiębiorców. Spotkania odbywają się w formie śniadań lub kolacji przy stole i chyba z tego powodu każde jest klimatyczne i niepowtarzalne. Każdy z uczestników ma okazję do krótkiej prezentacji swojej firmy. Ponadto, dzięki uprzejmości naszych partnerów, częścią wszystkich spotkań są krótkie szkoleniach z różnych dziedzin, m.in. z zakresu księgowości. Gościliśmy także sommeliera, który bardzo ciekawie opowiadał nam o winach, a jego wizyta była połączona z degustacją kilkunastu gatunków tego trunku.

Poznajemy się, odkrywamy na nowo i promujemy. Udzielamy sobie wzajemnego wsparcia polecając sprawdzonych partnerów biznesowych. Marecki przedsiębiorco, jeżeli jeszcze nie miałeś okazji uczestniczyć w tych wydarzeniach serdecznie zapraszamy. Zapisy i wszelkie informacje można znaleźć na stronie Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego na portalu Facebook: [www.facebook.com/MSGmarki](http://www.facebook.com/MSGmarki)

Bardzo dziękujemy naszym partnerom: sklepowi Piotr i Paweł z Marek, Makro Ząbki i Tubie Marek za wkład w organizację naszych spotkań biznesowych i wsparcie ich promocji.

Marlena Stosio



MARECKIE STOWARZYSZENIE GOSPODARCZE  
ZAPRASZA NA

MARECKIE SPOTKANIA BIZNESOWE

06.10 / 03.11 / 01.12.2017  
RESTAURACJA "SEPIA" W MAREKCH  
GODZINA: 18.00  
BILET WSTĘPU: 30 PLN  
ZAPISY: +48 884 924 924

# Zdecydujemy, na co wydawać nasze pieniądze

**Wraz z końcem czerwca zakończyło się przyjmowanie wniosków do tegorocznej edycji Mareckiego Budżetu Obywatelskiego, w ramach której mieszkańcy Marek mogą zdecydować o przeznaczeniu części budżetu miasta na zgłoszone przez siebie zadania.**

Wzorem lat ubiegłych do podziału przeznaczona została kwota 600 tys. złotych, przy czym na jedno zadanie przewidziano kwotę do 150 tys. złotych. W stosunku do roku ubiegłego zmieniona została jedna z kategorii, tj. „kultura, edukacja, ekologia”. Do realizacji wybrane zostanie zadanie, które w swojej kategorii otrzyma największą liczbę głosów. Dlatego w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego możemy zagłosować na jedno zadanie z każdej kategorii, czyli maksymalnie na 3 zadania.



„Zaczarowany świat muzyki” zrealizowany w ramach Mareckiego Budżetu Obywatelskiego.

W czerwcu bieżącego roku mieszkańcy złożyli 19 wniosków dotyczących następujących kategorii: „sport, rekreacja” (7), „kultura, edukacja, ekologia” (7), „infrastruktura drogowa” (3), „inne” (2). Po weryfikacji formalnej ze strony urzędników ratusza na początku września Zespół ds. MBO mógł zatwierdzić listę projektów dopuszczonych do głosowania. Ostatecznie na karcie do głosowania znajdzie się 14 propozycji.

Prawo głosu posiada każdy mieszkaniec Marek, który w momencie głosowania ma ukończone 13 lat (osoby niepełnoletnie muszą na karcie do głosowania zamieścić zgodę opiekuna prawnego). Głosowanie rozpoczęło się 15 września i potrwa przez dwa tygodnie do końca września bieżącego roku. Będziemy mogli głosować elektronicznie, tj. za pośrednictwem aplikacji do obsługi Mareckiego Budżetu Obywatelskiego znajdującej się pod adresem <https://zdecyduj.marki.pl>, mailowo ([zdecyduj@marki.pl](mailto:zdecyduj@marki.pl)), listownie (na adres urzędu miasta), jak również osobiście w wybranych miejscach na terenie miasta.

4 siłownie plenerowe, park linowy dla dzieci, cykl koncertów letnich „Zaczarowany świat muzyki”, budowa chodnika przy ul Okólnej oraz doświetlenie trzech przejść dla pieszych, „Ogród zmysłów” – strefa relaksu u zbiegu ulic Sowińskiego i Stawowej, to kilka zrealizowanych bądź podlegających realizacji projektów z dwóch poprzednich edycji

Mareckiego Budżetu Obywatelskiego. A jakie zadania zwyciężą w tym roku? Zdecydujemy w drugiej połowie września na co wydać nasze pieniądze!

## Młodzieżowy Budżet Obywatelski

Wysłuchując się w pomysły członków ubiegłorocznego zespołu ds. budżetu obywatelskiego, na jednym z pierwszych spotkań tegorocznego Zespołu zaproponowałem opracowanie zasad budżetu obywatelskiego dedykowanego dzieciom i młodzieży. Pomysł ten znalazł akceptację zespołu, dzięki czemu powstał projekt regulaminu Młodzieżowego Budżetu Obywatelskiego, przyjęty ostatecznie przez radę miasta.

Staraliśmy się, aby Młodzieżowy Budżet Obywatelski nie różnił się istotnie od Mareckiego Budżetu Obywatelskiego. Zasadniczą różnicę stanowi wiek uczestników i sposobu głosowania, zrezygnowaliśmy z podziału zadań na kategorie. Propozycję zadania może zgłosić każdy mieszkaniec, który do 1 stycznia roku, w którym odbywają się konsultacje społeczne, ukończył 10 lat, a nie ma jeszcze 18 roku życia (wraz ze zgodą opiekuna prawnego). Propozycja zadania, podobnie jak w klasycznym MBO musi być poparta przez 25 mieszkańców mających pomiędzy 10 i 18 rokiem życia.

Głosować będą mogły osoby, które do 1 stycznia roku, w którym odbywają się konsultacje społeczne, ukończyły 6 lat, a nie są jeszcze pełnoletnie. Każda osoba w wieku od 6 do 18 lat będzie mogła oddać jeden głos na wybrane przez siebie zadanie. Do realizacji przejdzie ten projekt, który otrzyma największe poparcie. Jeśli nie wyczerpie on puli dostępnych pieniędzy, rekomendowane zostaną kolejne zadania z największą liczbą głosów.

Aby ułatwić dzieciom i młodzieży złożenie wniosków, wyjaśnić zasady MBO, pomagać w kontaktach z urzędem miasta i przeprowadzeniu kampanii promującej poszczególne projekty, zaproponowaliśmy powołanie koordynatorów ds. budżetu obywatelskiego w każdej szkole i Mareckim Ośrodku Kultury.

Przyjmowanie wniosków w ramach Młodzieżowego Budżetu Obywatelskiego planowane jest po zakończeniu głosowania w „dorosłym” budżecie obywatelskim. Głosowanie odbędzie się pod koniec roku. Zgodnie z propozycją Zespołu do podziału przeznaczona zostanie kwota 60 tys. złotych.

Ponieważ będzie to pierwszy budżet obywatelski skierowany do młodzieży na Mazowszu i jeden z pierwszych w Polsce, liczę, że Marki staną się prekursorem w promowaniu społeczeństwa obywatelskiego wśród młodych mieszkańców. Już teraz gorąco zachęcam rodziców, dzieci i młodzież do zgłaszania zadań, a następnie do głosowania na wybrane projekty w ramach tegorocznej edycji Młodzieżowego Budżetu Obywatelskiego.

Grzegorz Chwiloc-Filoc, Członek Zespołu ds. Mareckiego Budżetu Obywatelskiego w latach 2015-2017



Jak co roku członkowie i sympatycy Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego aktywnie uczestniczą w procedurze Mareckiego Budżetu Obywatelskiego. W tegorocznym głosowaniu znalazło się aż 7 naszych propozycji. Są to:

### Kategoria kultura, edukacja, ekologia

Wakacje ze sztuką – warsztaty wokalnno-aktorskie dla młodzieży (autorka: Agnieszka Lużyńska),

Nasadzenia drzew wzdłuż ulicy Szkolnej i przyległych.

Stacja naprawcza rowerów przy ulicy Szkolnej (autor: Jarosław Jażdżik), Kulturalna Struga i Pustelnik – cykl plenerowych wydarzeń kulturalnych (autorzy: Urszula Paszkiewicz, Przemysław Lis, Dariusz Pietrucha),

### Kategoria sport, rekreacja

Mareccy seniorzy w drodze – cykl wycieczek krajoznawczych (autorka: Maria Borysewicz),

Miejsce do grillowania za Kwitnącym Osiedlem (autor: Marcin Dąbrowski), Modernizacja placu zabaw przy Wrzosowej oraz budowa integracyjnego placu zabaw na skwerze ks. Markiewicza (autorzy: Honorata Grześkiewicz-Godlewska, Urszula Paszkiewicz, Przemysław Lis, Dariusz Pietrucha),

### Kategoria inne

Zakup wyposażenia na wydarzenia miejskie i imprezy sportowe (autor: Jarosław Jażdżik)

Gorąco zachęcamy do głosowania na nasze propozycje!

Przypominamy, że w każdej kategorii można oddać jeden głos.

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

**ZRÓB SUSHI W DOMU! U NAS NAJLEPSZE PRODUKTY!  
W OFERCIE ARTYKUŁY KUCHNI AZJATYCKICH I ZDROWEJ ŻYWNOŚCI**



## Sokolim okiem

**Mamy na ukończeniu remont kolejnej drogi w Markach – ulicy Sokolej. Modernizacja tego „dopływu” Lisa Kuli to wymóg czasu, ale też znakomity przykład strategicznego spojrzenia na rozwój miasta.**

Dynamika tego rozwoju wymusza na włodarzach Marek dokonywanie niełatwych wyborów. Decyzja w sprawie remontu Sokolej zapadła, a burmistrz rozsypał sakiewkę z talarami. Ale, podobnie jak to miało miejsce podczas konsultowania remontów Jagiełły, Głównej, Sowińskiego czy Lisa Kuli, zaraz podniosły się z różnych stron głosy, że inna ulica jest „najmniejsza”, więc to jej należy się pierwszeństwo i remont! Co do remontu nie mam wątpliwości – należy się większości ulicom w Markach. Co do pierwszeństwa – już nie jest to takie oczywiste.

Spójrzmy bowiem sokolim okiem na Sokolą. Historycznie była łącznikiem do cegielni. W połowie gruntówka. Droga bez większego znaczenia. Kilkanaście lat temu coś drgnęło - miasto sprzedawało działki za cegielnię. Niedysyjsze odludzie stało się osiedlem ulic ptasich. Sokola awansowała do miana osiedlowej „dojazdówki”. Utwardzono ją i wysypano pyłącym jak diabli ścierwem. A pył ten do innych był niepodobny - jakiś taki mocno chemiczny. Zaczął być nie do zniesienia, kiedy Sokolą w skwarze miażdżyły ciężarówki. Deszcz przynosił ulgę, ale wówczas wyrwy w nawierzchni wkurzały jak ten kurz.

Na marginesie - mam wrażenie, że szasta się nadmiernie pozwoleniami na budowę domów i «płombowych» osiedli, nie martwiąc się zbytnio o jakość i przepustowość dróg wokół. Gdyby kiedyś przełączono się z myślenia statycznego na strategiczne, uwzględniające prognozy dynamicznego rozwoju Marek, nie mielibyśmy dzisiaj 50% «gruntówek» w zasobie drogowym gminy.

Obecnie Sokola stała się z «zaściankowego» traktu drogą strategiczną - «skonsumuje» wzrost natężenia ruchu po zasiedleniu osiedli przy Wilczej i odciążą „nowiuśką” Sowińskiego, jako dodatkowy i wygodny objazd do Zieleńca. Ułatwi życie ludziom z ptasich ulic - kurz już nie będzie ścigał samochodów i będzie można bezpyłowo otworzyć okna w domach. Odfajkujemy Sokolą z obowiązkowej listy równań „gruntówek”. Tak pojęta „strategicżność” to, moim



zdaniem, decydujący argument w rozstrzygnięciu remontowego pierwszeństwa – najsamprzód szkielet z dróg strategicznych. Z tego powodu ratusz przebudował już Sowińskiego i „wziął się” za Lisa Kuli, Wilczą i Lisią, które doczekają się nowego życia po życiu. Nadszedł czas na domykającą cały ten sektor Sokolą. Jej remont stał się wręcz koniecznością. Kto patrzy na ewolucję Marek w daalszej perspektywie niż czubek własnego nosa, zrozumie to doskonale.

Ja tam lubię popatrzeć jak coś zmienia się na lepsze. Sokolą wykorytowano na całej długości, wysypano pokaźną warstwą tłucznia i położono asfalt. Za mojego życia nigdy nie była ona w tak dobrej kondycji. „Upiększają” ją niebawem przymusowe progi zwalniające. Nie dalej jak wczoraj widziałem osobnika z ciężkim kopytem na pedale gazu. Ciął przez Sokolą najmarniej „dziewięćdziesiątką”. Chyba z uciechy, że już nie telepie...  
Robert Szafranski



REKLAMA REKLAMA



**Usługi Pogrzebowe**  
*Lumen*

**Marki**  
ul. Piłsudskiego 86  
22 781 17 20  
501 781 704  
600 392 647

## Usługi Pogrzebowe Lumen



*Lumen*

Kompleksowa usługa organizacji ceremonii pogrzebowej

**Kulturalna i godna obsługa**

[www.uslugipogrzebowelumen.pl](http://www.uslugipogrzebowelumen.pl)



**Florystyka**  
*Lumen*

Zadzwoń i zamów kwiaty:  
**530 770 174**




[www.kwiatynapogrzeblumen.pl](http://www.kwiatynapogrzeblumen.pl)

## Bezpieczny rowerzysta

Przeglądając się terenom mareckich szkół zauważymy dziesiątki, jeśli nie setki rowerów zaparkowanych przy stojakach. Z myślą o rowerzystach marecki ratusz oraz policjanci zaplanowali wspólną akcję mającą na celu poprawę bezpieczeństwa.

Uczniów przyjeżdżających na rowerze do Szkoły Podstawowej Nr 2 oraz Zespołu Szkół Nr 2 pewnego poniedziałkowego poranka niespodziewanie przywitał koordynator mobilnego miasteczka ruchu drogowego Paweł Paczek oraz funkcjonariusze Policji. Panowie tłumaczyli młodym uczestnikom ruchu drogowego, jak bezpiecznie poruszać się do drożdze. Apelowali o bezwzględną jazdę w kasku i odbłaskach oraz sprawdzali stan techniczny jednośladów: oświetlenie, hamulce, wysokość siodełka i kierownicy. Na zakończenie spotkania dzieci otrzymywały odbłaski i bidony.

- To bardzo pożyteczna akcja. Wiele dzieci wstydzi się jeździć w kaskach twierdząc, że kaski są tylko dla maluszków. Mam nadzieję, że dzięki takim inicjatywom zwiększy się świadomość rowerzystów w kwestii bezpieczeństwa na drodze. Dużą w tym także rolę nas, czyli rodziców – mówi pani Barbara, której syn dojeżdża do szkoły na Szkolnej na rowerze.



Akcja spotkała się z bardzo pozytywnym odzewem ze strony rodziców. Podobne patrole będzie można spotkać również przy innych placówkach oświatowych. To kolejny element mareckiego programu edukacyjnego na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. W wakacje funkcjonowało mobilne miasteczko ruchu drogowego, na którym dzieci mogły zapoznać się z zasadami ruchu drogowego i pod okiem instruktora nauczyć się bezpiecznej jazdy. Niebawem ruszy kolejna edycja zajęć „Odblaskowy przedszkolak”, w których uczestniczyć będą dzieci zarówno z publicznych jak i niepublicznych placówek.

Tomasz Błędowski



## Nowa amortyzacja jednorazowa

Już od 12 sierpnia br. podatnicy prowadzący działalność gospodarczą mogą dokonywać jednorazowo odpisów amortyzacyjnych od wartości początkowej *nabytych fabrycznie nowych* środków trwałych do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 100 000 zł. Kwota 100 000 zł obejmuje sumę odpisów amortyzacyjnych i wpłat na poczet nabycia środka trwałego zaliczonych do kosztów uzyskania przychodów.

Nowa ulga obejmuje środki trwałe z grupy 3-6 i 8 Klasyfikacji środków trwałych (maszyny i urządzenia), co oznacza, że z zakresu tego rozwiązania zostały wyłączone nieruchomości (budynki i budowle) oraz środki transportu. Ponadto, z ww. regulacji będą mogli skorzystać tylko podatnicy nabywający fabrycznie nowe środki trwałe, które nie były używane wcześniej ani przez tego nabywcę, ani przez innego podatnika. Nabycie może nastąpić zarówno na własność, jak i na współwłasność, zgodnie z ogólnymi rozwiązaniami obowiązującymi w podatkach dochodowych.

Nowy jednorazowy odpis może być stosowany, pod warunkiem że:

1. wartość początkowa jednego środka trwałego nabytego w roku podatkowym, wynosi co najmniej 10 000 zł lub
2. łączna wartość początkowa co najmniej dwóch środków trwałych nabytych w roku podatkowym, wynosi co najmniej 10 000 zł, a wartość początkowa każdego z nich przekracza 3500 zł; jeżeli podatnik rozpocznie amortyzację środka trwałego o wartości poniżej 10 tys. zł i powyżej 3,5 tys. zł i następnie uwzględni jego wartość w limicie 10 tys. zł, to dokonane dotychczas odpisy amortyzacyjne pozostają w kosztach, a uwzględnieniu w ramach jednorazowego odpisu w kwocie 100 tys. zł podlega niezamortyzowana wartość tego środka trwałego.

W sytuacji gdy podatnik poniesie wydatek inwestycyjny o wartości powyżej 100 tys. zł, to dokonuje w roku podatkowym jednorazowego odpisu do tej kwoty, a pozostałą nadwyżkę będzie amortyzował według ogólnych zasad w następnych latach podatkowych.

Z nowej ulgi mogą skorzystać podatnicy niezależnie od formy prowadzonej działalności gospodarczej. W przypadku prowadzenia działalności w formie spółki niebędącej osobą prawną limit odpisów amortyzacyjnych w wysokości 100 tys. zł dotyczy wszystkich współników tej spółki.

Dodatkowo wprowadzono przepis umożliwiający podatnikom zaliczanie bezpośrednio do kosztów uzyskania przychodów do-

konanych wpłat (np. zaliczek) na poczet nabycia środka trwałego, którego dostawa zostanie wykonana w następnych okresach sprawozdawczych.

Uwzględnienie dokonanej zaliczkowo wpłaty pozwoli podatnikom, którzy nabywają środek trwały, dokonując przedpłaty, na wcześniejsze uwzględnienie w kosztach uzyskania przychodu poniesionego nakładu inwestycyjnego. Jednocześnie zaliczka ta zostanie następnie uwzględniona przez pomniejszenie kwoty jednorazowego odpisu.

Jeżeli podatnik zaliczył do kosztów uzyskania przychodów wpłatę na poczet nabycia środka trwałego, a następnie zlikwidował działalność gospodarczą albo zmienił formę opodatkowania na zryczałtowaną formę opodatkowania lub, po nabyciu środka trwałego, nie dokonał jednorazowego odpisu amortyzacyjnego bądź sprzedał środek trwały, będzie miał obowiązek zwiększenia przychodów o wpłatę na poczet nabycia środka trwałego.

Przepisy mają zastosowanie do środków trwałych nabytych od dnia 1 stycznia 2017 r. i dokonanych od tego dnia wpłat na poczet nabycia tych środków.

Co ciekawe nowe przepisy nie uchylają przy tym obecnie obowiązujących w zakresie stosowania amortyzacji jednorazowej. W związku z tym w przepisach będą funkcjonować dwie ulgi dotyczące amortyzacji:

- dotychczasowa, do której prawo mają mali podatnicy i rozpoczynający działalność gospodarczą
- nową, z której mogą korzystać wszyscy podatnicy prowadzący działalność gospodarczą.

Należy jednak zaznaczyć, że w przypadku zakupu środka trwałego nowi przedsiębiorcy oraz mali podatnicy nie będą mogli skorzystać z obydwóch tych amortyzacji jednocześnie w tym konkretnym nabyciu. Ustawodawca zastrzegł tutaj, że w przypadku zbiegu tych dwóch uprawnień podatnik będzie mógł skorzystać wyłącznie z jednego z nich, przy czym wybór taki należy do niego. Niemniej nie ma zakazu skorzystania z dwóch różnych ulg przy różnych nabyciach.

Dodajmy, że podatnicy podatku dochodowego od osób prawnych, których rok podatkowy jest inny niż kalendarzowy i zakończył się po dniu 31 grudnia 2016 r., a przed 12 sierpnia 2017 r., stosują przepisy dot. nowej ulgi także do środków trwałych nabytych od dnia 1 stycznia 2017 r. i dokonanych od tego dnia wpłat na poczet nabycia tych środków.

Opracował: Jacek Czarnecki, Kancelaria Podatkowa Skłodowscy <http://sklodowscy.pl/aktualnosci/warto-wiedziec/nowa-amortyzacja-jednorazowa>

## Zieleniec 2.0 – nowe życie dzielnicy

Rada Miasta przyjęła w wakacje wniosek burmistrza o zwiększenie środków na budowę ulic na terenie Zielenca. Wyremontowana zostanie nie tylko ulica Główna, ale także ulice do niej prostopadłe.

Burmistrz Jacek Orych zmiany na Zieleńcu zapowiadał już pod koniec ubiegłego roku, kiedy przedstawiał propozycje inwestycyjne na 2017 rok. W projekcie budżetu znalazły się środki na budowę kanalizacji deszczowej w ulicy Główniej, wykonanie nowej nawierzchni oraz kontynuację budowy drogi rowerowej od ulicy Sowińskiego aż do drogi wojewódzkiej 631 (Warszawa-Nieporęt). Choć wielu radnych wówczas negatywnie wypowiadało się na temat projektu, uchwała ostatecznie została podjęta. Wszyscy radni Mareckiego



Stowarzyszenia Gospodarczego głosowali za podjęciem uchwały dającej zielone światło dla rozpoczęcia modernizacji Zielenca.

Następnie w marcu bieżącego roku odbyło się spotkanie konsultacyjne z mieszkańcami Zielenca, na którym burmistrz wraz z projektantami omawiał koncepcję modernizacji nie tylko Główniej, ale również innych ulic w tym rejonie.

Podczas lipcowej sesji rada miasta przyjęła poprawki do budżetu, w których uwzględniła środki na przebudowę Wesolej, Główniej, Strzeleckiej, Zachodniej, Wiśniowej, Wschodniej i Przyleśnej. Realizacja inwestycji planowana jest w latach 2017-2018. Przetarg na wybór wykonawcy ogłoszony zostanie we wrześniu.

- Ta inwestycja była długo wyczekiwana przez mieszkańców Zielenca, których kilka lat temu dotknęły niszczące podtopienia. Choć całość prac potrwa kilka miesięcy i utrudni w pewien sposób życie mieszkańcom, to jednak warto, bo ostatecznie niedoinwestowany Zieleniec stanie się piękną wizytówką Marek – mówi mieszkanka Zielenca Jolanta Bobel, która wielokrotnie interweniowała u burmistrza przedstawiając problem zalegającej wody opadowej na ulicach i posesjach Zielenca.

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA



Twój:  
doradca, księgowy,  
pracodawca...

(22) 242 60 00  
www.sklodowscy.pl



## Dyskusyjny Klub Książki...

DOBRE  
KSIĄŻKI  
I KAWA



to program dotacyjny Instytutu Książki prowadzony przy współpracy z bibliotekami wojewódzkimi od 10 lat. Instytut Książki definiuje cele programu, a są nimi: „promocja kultury literackiej i czytelnictwa, ożywienie i integracja środowisk skupionych wokół bibliotek publicznych, zachęcenie nowych użytkowników do korzystania z bibliotek publicznych oraz zachęcanie bibliotekarzy do kreowania mody na czytanie i popularyzacji idei DKK w środowiskach do tej pory niezaangażowanych w ruch”. Idea DKK znalazła szeroki odzew wśród czytelników. W 2016 roku w Polsce działało już 1575 klubów dla dorosłych i dla dzieci, które skupiają 15 513 czytelników.

DKK przy Bibliotece Publicznej Miasta Marki w październiku skończy rok! W niemal niezmiennym składzie spotykamy się raz w miesiącu przy kawie, żeby rozmawiać o książkach i nie tylko. Zaczynałyśmy – bo na razie w klubie są same kobiety - z pewną nieśmiałością, żeby teraz nie móc doczekać się następnego spotkania. Odkrywamy razem perły literatury, a przy okazji dzielimy się spostrzeżeniami, odczuciami, zdziwieniami. Razem można więcej. Rozwijamy się wszystkie, otwieramy na autorów i tytuły, do których nigdy byśmy nie sięgnęły bez tych spotkań! Są wśród nas fanki thrillerów, biografii, literatury faktu, ale przekonujemy się wzajemnie do różnych gatunków literackich. A propos – brakuje nam wielbieli fantastyki, którzy zaraziliby klubowiczki swoją pasją.

Zwykle wybieramy jedną książkę, wokół której toczy się dyskusja, ale ta zawsze prowadzi nas w rejony, które są zaskoczeniem i inspiracją do następnej lektury. Ostatnio czytałyśmy „Czarnego anioła. Opowieść o Ewie Demarczyk” Angeliki Kuźniak, „Białą Rikę” Magdaleny Parys i - rewelacyjne - „Dzienniki kołymyjskie” Jacka Hugo-Badera. Na następne spotkanie 24 sierpnia o godz. 17:00 nie ustaliłyśmy lektury „obowiązkowej” – każda z nas zaprezentuje swoje literackie odkrycie. Spotkanie odbędzie się – jak zwykle – w bibliotece przy Lisa Kuli



Małgorzata Rowicka  
3A. Zapraszamy! Dyrektor Biblioteki Publicznej

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

## Bielizna, Rajstopy, Skarpety



Olenka  
HURTOWNIA

Al. Piłsudskiego 132, 05-270 Marki  
tel./fax 022-781 13 51, 0-602 39 14 44

www.olenka-hurtownia.pl, e-mail: hurtownia@olenka.waw.pl



## MOK w pigułce z nutą nostalgii

Rok 2017 dla Mareckiego Ośrodka Kultury im. Tadeusza Łużyńskiego okazał się rokiem zmian.

W czerwcu 2016 roku po trzydziestu trzech latach pracy odeszła, żegnana uroczystie przez wiele środowisk, założycielka i dyrektor MOK-u pani Krystyna Klimecka. Długo czekaliśmy na nowego dyrektora. Ogłoszony w sierpniu ubiegłego roku konkurs wygrała pani Aleksandra Jankowska, aktorka, pedagog, juror, wykładowca, wieloletnia kierownik Klubu Kultury „Falenica”.

Nowa dyrektor objęła stanowisko w styczniu, innowacjami rozpoczynając kolejny rozdział w historii Mareckiego Ośrodka Kultury. Instytucję poddano wielu modyfikacjom. Przemodelowano stronę internetową, plakaty i miesięczne programy zmieniły format i szatę graficzną. Przedstawiono mieszkańcom kilka propozycji i ogłoszono głosowanie na nowe logo MOK. Metamorfozę przeszła również główna sala. Ciemne kotary, tworzące wrażenie sceny sprawiły, że widzowie mogą poczuć istic teatralną atmosferę.



Spektakl „Narkotyczne piosenki z Witkacym w tle”, marzec 2017 r.

Oferta kulturalna Mareckiego Ośrodka także uległa przeobrażeniu. W marcu, sztuką „Księżniczka na opak wywrócona” Pedro Calderona de la Barca zainaugurowano „Teatralne Weekendy w Markach”. W ramach tego projektu wystawione zostały dwa kolejne spektakle „Narkotyczne piosenki z Witkacym w tle” i nagrodzony na międzynarodowym festiwalu w Nowym Jorku „Kontrabasista”. „Spotkania sąsiedzkie” to także nowy cykl adresowany do życzliwych, otwartych, kreatywnych i aktywnych mieszkańców naszego miasta.

Marecki Ośrodek Kultury kieruje swą ofertę do różnych grup wiekowych. Młodzież może pogłębiać swoje zainteresowania na różnego rodzaju sesjach warsztatowych organizowanych w pierwszej edycji programu „FreeMOK”, finał projektu miał miejsce jedenastego czerwca. Nie zapomniano także o seniorach. Ceniąc mądrość, doświadczenie życiowe, pasje i talenty starszych markowian, zespół Mareckiego Ośrodka Kultury zaplanował w Klubie Seniora warsztaty, spotkania, dyskusje i prezentacje. Nowością są również „Kobiece czwartki”, oferta skierowana do wszystkich pań, które są w stanie oderwać się od codziennych zajęć i dając sobie chwilę radości potrafią myśleć o własnych potrzebach.

Ciekawym doświadczeniem była artystyczna majówka, na którą Marecki Ośrodek Kultury zaprosił do Łuczycy. W zabytkowym myśliwskim dworcu, położonym na skraju Mazowieckiego Parku Krajobrazowego można było oddać się pracy twórczej i posmakować wypieków z pieca chlebowego. Podczas majowej „Nocy Muzeów” nasz ośrodek zamienił się w pełne różnorodnych atrakcji „Muzeum historii Marek” i jak na nocną imprezę przystało, nie zabrakło również prawdziwego ducha.

Za nami najważniejsze wydarzenie: pięćdziesiąta rocznica nadania praw miejskich naszemu miastu. Jednym z trzech dni, w których zaplanowano główne uroczystości był jedenasty czerwca. Tego



Wernisaż wystawy malarstwa Tadeusza Łużyńskiego, marzec 2009 r.

dnia Marecki Ośrodek Kultury objął we władanie park miejski i dziedziniec pałacyku Briggsów. Cykl koncertów, widowisko teatralne, malowanie muralu, to tylko niewielki wycinek zdarzeń, które wypełniły pełną wrażeń czerwcową niedzielę.

Warto zauważyć, iż takich niedziel było więcej. Tego lata kultura na stałe zagodziła w parku miejskim i pierwszy raz w historii naszego miasta działania Mareckiego Ośrodka Kultury im. Tadeusza Łużyńskiego otwierały i zamykały pierwszy artystyczny sezon letni w Markach.

Z wielką sympatią i życzliwością przyglądam się wszystkim działaniom naszego ośrodka, ta instytucja od dawna bliska jest memu sercu. Życząc zespołowi Mareckiego Ośrodka Kultury wielu ciekawych pomysłów, które znajdą uznanie wśród mieszkańców naszego miasta, mam jedną małą prośbę. Nie zapomnijmy o „Galerii MOK”, to przedsięwzięcie ma za sobą ponad dwudziestoletnią tradycję, przez lata cieszyło się renomą i uznaniem. Wielu artystów prezentowało tu swoje prace, a tysiące odbiorców podziwiali je na wernisażach i wystawach.

Narzekamy na zanikające więzi społeczne, zacieranie różnic kulturowych, a to właśnie środowiska twórcze i miejscowe ośrodki kultury tworzą tę więź. Ich rolą jest kształtowanie odbiorców, którzy będą odnosili się z szacunkiem do historii i tradycji miejsca, w którym żyją, ludzi szanujących zarówno obecnych współmieszkańców, jak i tych, którzy żyli tu wcześniej. Wszystko zmienia się i ewoluuje, taka jest kolej rzeczy. Marecki Ośrodek Kultury również podlega przeobrażeniu. Nowe pomysły, treści, realizacje służą rozwojowi kultury w naszym mieście. Pamiętajmy jednak, że tworzymy wspólnotę, która żyje w danym miejscu od lat, która ma swoją przeszłość, a w tej przeszłości ujęta jest jej tożsamość.

Agnieszka Łużyńska



REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

**dobre wnętrza**

- ✓ KOMPLEKSOWE WYKONCZANIE MIESZKAN
- ✓ DRZWI NA WYMIAR
- ✓ ORYGINALNE PROJEKTY
- ✓ MEBLE NA WYMIAR
- ✓ REMONTY
- ✓ PODŁOGI
- ✓ STRUKTURY SCIENNE
- ✓ SCHODY
- ✓ SZTUKATERIA
- ✓ KAFLE

577 200 693  
22 614 27 97      www.dobre-wnetrza.eu

**05-270 MARKI, Al. Piłsudskiego 158**